

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 29 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Jacek Sobczak

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant: Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Beaty Mik

w sprawie **K. W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 października 2012 r., przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z dnia 2 lipca 2012 r., [...], zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Jaki organ (sąd czy urząd skarbowy) jest właściwy do orzekania, w trybie art. 206 § 3 k.k.w., w przedmiocie umorzenia należności Skarbu Państwa z tytułu przepadku korzyści majątkowej?”

p o s t a n o w i ł
odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2012 r., [...], Sąd Rejonowy w T. uznał K. W. za winnego popełnienia, między innymi, dwóch ciągów przestępstw określonych w

art. 59 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012, poz. 124) w zw. z art. 12 k.k. oraz w art. 59 ust. 1 i 3 wymienionej ustawy w zw. z art. 12 k.k., wymierzając mu za każdy z nich karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekając, na podstawie art. 45 § 1 k.k., przepadek nienależnej korzyści majątkowej pochodzącej z popełnionych przestępstw w kwotach: w pierwszym przypadku – 8100 zł, w drugim – 1750 zł. Ze skazaniem za drugi ciąg przestępstw wiązało się nadto, oparte na art. 44 § 2 k.k., rozstrzygnięcie o przepadku dowodów rzeczowych. Za wszystkie, objęte powyższym wyrokiem, zbiegające się przestępstwa orzeczono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, wykonanie której warunkowo zawieszono na okres próby 5 lat z oddaniem oskarżonego pod dozór kuratora.

Wyrok ten, wydany na posiedzeniu w trybie art. 343 k.p.k., stał się prawomocny z dniem 4 lutego 2012 r. W dniu 6 marca 2012 r. jego odpis przekazano II Urzędowi Skarbowemu w T. do wiadomości i wykonania orzeczeń o przepadku korzyści majątkowych.

Pismem z dnia 7 marca 2012 r. skazany zwrócił się do Sądu Rejonowego w T. o „częściowe lub całkowite anulowanie kary przepadku korzyści majątkowej w kwocie 8100 zł”. W piśmie tym zaproponował przeznaczenie na pokrycie należności Skarbu Państwa z tego tytułu kwoty 2000 zł, złożonej w następstwie zastosowania w postępowaniu przygotowawczym środka zapobiegawczego w postaci poręczenia majątkowego.

W rzeczywistości postanowienie prokuratora z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zastosowaniu tego środka zapobiegawczego opiewało na kwotę 2500 zł i taką też kwotę K. W. w dniu 2 września 2011 r. wpłacił na konto sum depozytowych Sądu Rejonowego w T. Natomiast wykonanie grożącego przepadku korzyści majątkowych pochodzących z przestępstwa (omyłkowo nazwanych „zobowiązaniem do zwrotu” takich korzyści), obliczonych na 7500 zł, prokurator zabezpieczył postanowieniem z dnia 2 września 2011 r., w drodze zajęcia trzech urządzeń elektronicznych o łącznej wartości 2200 zł, oddanych na przechowanie podejrzanemu z pouczeniem o odpowiedzialności karnej za przestępstwa określone w art. 239 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. Przedmioty poręczenia majątkowego i zabezpieczenia majątkowego przekazano do dyspozycji Sądu Rejonowego w T. w ślad za aktem oskarżenia, pismem z dnia 27 grudnia 2011 r. Akta sprawy [...] nie zawierają informacji co do sposobu zadysponowania

postanowieniem o zabezpieczeniu majątkowym oraz przedmiotami, których ono dotyczy.

Pismo skazanego z dnia 7 marca 2012 r. potraktowano jako wniosek „o umorzenie równowartości orzeczonego przepadku” i skierowano do rozpoznania na posiedzeniu w dniu 1 czerwca 2012 r. Postanowieniem wydanym na tym posiedzeniu, [...], Sąd Rejonowy w T., na podstawie art. 51 k.k.w. oraz art. 206 § 2 i 3 k.k.w., wniosek skazanego uwzględnił i umorzył należność Skarbu Państwa z tytułu przepadku do kwoty 2000 zł, łącząc to z uchyleniem poręczenia majątkowego w kwocie 2000 zł, zwolnieniem tej kwoty oraz zarządzeniem jej przelania na konto II Urzędu Skarbowego w T. W uzasadnieniu postanowienia podniesiono, że skazany wykazał istnienie szczególnych okoliczności z art. 51 k.k.w., pozwalających na częściowe umorzenie należności z tytułu orzeczonego przepadku.

Powyższe postanowienie zaskarżył prokurator, który zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na niezasadnym przyjęciu, że zachodzą wszystkie warunki dopuszczalności częściowego umorzenia należności Skarbu Państwa, domagał się uchylenia tego postanowienia w całości i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W zażaleniu nie zakwestionowano rozstrzygnięcia w przedmiocie uchylenia środka zapobiegawczego.

Sąd Okręgowy w T. rozpoznając zażalenie prokuratora stwierdził, że w sprawie wyłoniło się przytoczone na wstępie zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i postanowieniem z dnia 2 lipca 2012 r., przekazał je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 441 § 1 k.p.k.

W uzasadnieniu postanowienia wskazał, że z art. 206 § 3 i art. 27 k.k.w. oraz z przepisów oddziału 3. rozdziału XII Kodeksu karnego wykonawczego wynika, że organem właściwym do wykonania środka karnego przepadku jest urząd skarbowy. Szczególne znaczenie ma tu przepis art. 187 k.k.w., zgodnie z którym bezzwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku sąd ma obowiązek przesłać jego odpis lub wyciąg temu organowi postępowania wykonawczego, w celu wykonania orzeczonego środka karnego. Niejako w podsumowaniu tej kwestii odwołał się do poglądu wyrażonego w literaturze przedmiotu, a konkretnie - przez K. Postulskiego, jakoby do urzędów skarbowych była adresowana także norma

art. 206 § 3 k.k.w. (zob. K. Postulski (w:) Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX/ Arche 2008, teza 9 do art. 206).

Następnie odnotował odmienne w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 12/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 46, podjętej w trybie art. 441 § 1 k.p.k., zgodnie z którym organem postępowania wykonawczego właściwym do orzekania, na podstawie art. 206 § 3 k.k.w., w przedmiocie rozłożenia na raty kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku jest sąd pierwszej instancji. Podkreślił, że uchwała ta odnosi się także do orzekania w przedmiocie umorzenia kwoty pieniężnej „stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku” oraz że zachowuje aktualność w obecnym stanie prawnym. Po przytoczeniu niektórych argumentów zawartych w uzasadnieniu uchwały, dalej konkludentnie opowiedział się za krytycznym stanowiskiem M. Siwka, przedstawionym w glosie do niej (M. Siwek, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 12/07, WPP 2007, nr 4, s. 101 – 110). O tym, iż pogląd Sądu Najwyższego nie jest dla Sądu Okręgowego w T. przekonujący świadczy też informacja o wskazywaniu, jako organu właściwego do orzekania w tej materii, urzędu skarbowego w orzecznictwie sądów powszechnych, na dowód czego powołał jedno niepublikowane postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 października 2010 r., II AKz w 1065/10.

W podsumowaniu stwierdził, że kwestia organu właściwego do orzekania w przedmiocie „umorzenia należności pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku” budzi wątpliwości, gdyż jest rozbieżnie interpretowana w orzecznictwie i piśmiennictwie. Odpowiedź na zadane pytanie ma zaś podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia zażalenia prokuratora, albowiem w przypadku stwierdzenia, że sprawa nie należy do właściwości sądu, nie będzie podstaw do merytorycznego odnoszenia się do zarzutów zażalenia.

Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o odmowę podjęcia uchwały, szeroko argumentując brak spełnienia przez Sąd Okręgowy w T. wymogów wynikających z art. 441 § 1 k.p.k. Odnosząc się zaś merytorycznie do problemu wskazał, iż w pełni podziela zasadność stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 12/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 46.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że skuteczne wystąpienie przez sąd odwoławczy z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko wówczas, gdy łącznie spełnione są następujące przesłanki:

- w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się „zagadnienie prawne”, czyli istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu lub przepisów rozbieżnie interpretowanego czy interpretowanych w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych przeciwstawnych interpretacji;
- zagadnienie to wymaga „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie bądź mogącym - z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny - w nim zaistnieć, które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce;
- pojawiło się ono „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”, a więc jest powiązane z konkretną sprawą, i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego zależy rozstrzygnięcie danej sprawy (zob. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, Warszawa 2008, s. 953-955; R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264-299 i przywoływane tam obszernie orzecznictwo i piśmiennictwo).

Analiza przedstawionego przez Sąd Okręgowy w T. pytania prawnego pozwala na stwierdzenie, że poza faktem, iż wyłoniło się ono przy rozpoznawaniu przez ten Sąd środka odwoławczego, nie spełnia pozostałych, wymienionych wyżej wymagań.

Na gruncie rozważanej sprawy wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych wynikających z przedstawionego pytania nie wymaga zasadniczej wykładni ustawy. Sąd Okręgowy nie wykazał bowiem, jaki przepis lub przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, dotyczące wykonania środka karnego przepadku korzyści majątkowej, przedmiotem którego jest kwota pieniężna (umorzenia tej kwoty) uznaje za wadliwie sformułowane bądź niejasne w stopniu uniemożliwiającym mu udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie w drodze zwykłej wykładni przepisów, z uwzględnieniem uchwały Sądu Najwyższego z dnia

24 maja 2007 r., I KZP 12/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 46, zawierającej rozstrzygnięcie porównywalnego zagadnienia prawnego na gruncie zbliżonego stanu prawnego, co stanowiłoby podstawę do przyjęcia rzeczywistego istnienia „zagadnienia prawnego”. U podstaw decyzji sądu odwoławczego o wystąpieniu z pytaniem prawnym muszą leżeć wątpliwości, których sąd ten nie potrafi samodzielnie wyjaśnić, co jednak oznacza konieczność podjęcia chociażby próby ich rozstrzygnięcia. W postępowaniu karnym obowiązuje bowiem zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu, według której to sąd orzekający samodzielnie rozstrzyga wszelkie kwestie faktyczne i prawne. Dopiero gdyby w toku dokonywania własnej wykładni konkretnego przepisu przy użyciu powszechnie akceptowanych metod sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że unormowanie tej kwestii jest niejasne w takim stopniu, iż dopuszcza interpretację prowadzącą do różnych wniosków, za którymi przemawiają ważne racje, uzasadnione byłoby wystąpienie o wykładnię zasadniczą. Problem przedstawiony przez Sąd Okręgowy nie jest więc rezultatem wątpliwości interpretacyjnych tego Sądu (przynajmniej nie wskazuje na to treść uzasadnienia jego postanowienia), lecz wynika ze sprzecznej z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej postawy „ostrożnościowej” tego Sądu, wywołanej w istocie jedną krytyczną glosą do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 12/07, oraz jednym odmiennym orzeczeniem sądu powszechnego.

Sąd Okręgowy w T. nie podjął się usunięcia tych wątpliwości własnymi siłami i nie przedstawił argumentacji świadczącej, że jest przekonany o trafności poglądów opozycyjnych względem wypowiedzianego w cytowanej uchwale. Wywód poświęcony tej problematyce, jak słusznie zauważył prokurator Prokuratury Generalnej, przypomina raczej sprawozdanie, które urywa się w miejscu, w którym reżim art. 441 § 1 k.p.k. nakazuje odnieść się do argumentacji podnoszonej przez oponentów oraz ocenić, czy uznaje się ją za metodologicznie poprawną i merytorycznie trafną. Zauważyć przy tym także trzeba, że na miano polemiki z poglądem Sądu Najwyższego w tej kwestii może zasługiwać jedynie stanowisko M. Siwka zawarte w glosie do uchwały I KZP 12/07 (WPP 2007, nr 4, s. 101-110). K. Postulski, czego nie dostrzega Sąd odwoławczy, wówczas ograniczył się bowiem do stwierdzenia, że norma zawarta w art. 206 § 3 k.k.w. jest adresowana do urzędów skarbowych jako organów postępowania wykonawczego właściwych do wykonywania orzeczeń o przepadku z mocy art. 27 k.k.w., zaledwie

zaznaczając odmienne stanowisko Sądu Najwyższego (zob. K. Postulski (w:) Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX/ Arche 2008, teza 9 do art. 206). Od razu dodać trzeba, że pogłębiona krytyka omawianej uchwały w wykonaniu tego Autora stała się ogólnie dostępna dopiero w komentarzu wydanym w sierpniu 2012 r. (zob. K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX 2012, teza 10 do art. 206). Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie, w postanowieniu z dnia 28 października 2010 r., II AKzw 1065/10, zdanie Sądu Najwyższego w ogóle przemilczał i odwołał się do wcześniejszego stanowiska K. Postulskiego (zob. Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 2005, s. 662).

Jest przy tym zrozumiałe, że sama w sobie okoliczność pojawienia się w obrocie prawnym jednego orzeczenia, odbiegającego od zapatrywania wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 12/07, oraz jednej krytycznej glosy do tej uchwały, nie uprawniała do powzięcia wątpliwości co do organu właściwego do umorzenia kwoty pieniężnej z tytułu orzeczonego środka karnego przepadku korzyści majątkowej. Nie świadczy to bowiem o wystąpieniu istotnego problemu interpretacyjnego, który może być wyjaśniony tylko poprzez dokonanie zasadniczej wykładni ustawy. Można byłoby o tym mówić ewentualnie dopiero wówczas, gdyby po zapadnięciu tej uchwały, w doktrynie bądź w orzecznictwie sądów karnych powszechnie były wyrażane odmienne stanowiska.

Pogląd Sądu Najwyższego, że „Organem postępowania wykonawczego właściwym do orzekania, na podstawie art. 206 § 3 k.k.w., w przedmiocie rozłożenia na raty kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku jest sąd pierwszej instancji” spotkał się jednak z niewielką reakcją w praktyce i nauce prawa karnego, toteż pominięte przez Sąd Okręgowy w T. źródła nie są obfite. W piśmiennictwie krytycznie, aczkolwiek bez przedstawienia szerszej argumentacji, odniosła się do niego G. B. Szczygieł (w:) E. M. Guzik – Makaruk (red.): Przepadek przedmiotów i korzyści pochodzących z przestępstwa, Warszawa 2012, s. 279-280. Stanowisko to zaaprobowali natomiast: R. A. Stefański: Przegląd uchwał Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2007 r. (WPP 2008, Nr 2, s. 81 i nast.) oraz K. Dąbkiewicz (Komentarz do art. 206 KKW – Lex Polonica).

Generalnie stanowisko to akceptuje judykatura. Wskazać tu można chociażby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., WZ 37/10 (R - OSNKW 2010, poz. 1789), w którym co prawda nie odniesiono się wprost do poruszonej w zagadnieniu prawnym kwestii, jednakże przyjęto właściwość Wojskowego Sądu Okręgowego w przedmiocie rozpoznania wniosku skazanej o umorzenie środka karnego przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w postaci określonej kwoty pieniężnej. Do uchwały tej odniesiono się natomiast w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 8 października 2010 r., I SA/Po 545/2010, niepubl. Orzeczenie to wiązało się z wydanym przez Naczelnika Urzędu Skarbowego postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania, w przedmiocie udzielenia ulgi w postaci m.in. umorzenia odsetek od należności głównej oraz rozłożenia na raty spłaty należności głównej (należnością tą był prawomocnie orzeczony przepadek korzyści), które zostało utrzymane w mocy przez Dyrektora Izby Skarbowej. Wojewódzki Sąd Administracyjny rozpoznając skargę zaakceptował działanie wyżej wskazanych organów zauważając, że „uzasadnione jest stanowisko, że to sąd I Instancji, a nie urząd skarbowy jest właściwy do orzekania o zastosowaniu ulgi w spłacie kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku”.

W świetle powyższego, przede wszystkim wobec wypowiedzenia się Sądu Najwyższego co do istoty podejmowanego zagadnienia oraz generalnej aprobaty przyjętego poglądu w orzecznictwie, zaakceptować trzeba stanowisko prokuratora Prokuratury Generalnej, że w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych wynikających z pytania Sądu Okręgowego, nie wymaga zasadniczej wykładni ustawy. Trudno jest bowiem wymagać od Sądu Najwyższego aby ten niejako bronił swoich poglądów w przypadku każdorazowej krytyki pod adresem jego orzeczenia. Tym bardziej zaskakujące jest żądanie dokonania przez Sąd Najwyższy ponownej zasadniczej wykładni ustawy, w sytuacji, w której wątpliwość sądu pytającego powstała po lekturze *de facto* jednej glosy krytycznej do uchwały Sądu Najwyższego oraz dostrzeżeniu w obrocie prawnym jednego orzeczenia sądu powszechnego o kierunku przeciwnym. Obowiązkiem każdego sądu jest samodzielne rozstrzygnięcie wątpliwości prawnych pojawiających się w rozpoznawanych sprawach. Jeżeli więc wypowiedź przedstawiciela doktryny poddała w wątpliwość trafność stanowiska Sądu Najwyższego, to sąd każdorazowo powinien ocenić słuszność podnoszonych

argumentów. W uzasadnieniu przedstawionego przez sąd odwoławczy zagadnienia prawnego próżno jednak szukać merytorycznego wypowiedzenia się co do trafności tez zawartych tak w uchwale Sądu Najwyższego, jak i w glosie autorstwa M. Siwka.

W sprawie nie zachodzi więc potrzeba dokonania zasadniczej wykładni ustawy. Wątpliwości wyrażone w pytaniu sądu odwoławczego mogą być zaś usunięte w drodze wykładni operatywnej.

W tym celu Sąd Okręgowy w T. powinien rozważyć niektóre kwestie poruszone przez M. Siwka w glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 12/07, oraz zbieżne z nimi argumenty przedstawione ostatnio przez K. Postulskiego (zob. K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX 2012, teza 10 do art. 206). Powinien przeto mieć na względzie, że przeciwko tej uchwale podniesiono w istocie trzy argumenty. Pierwszy sprowadzał się do twierdzenia, że Sąd Najwyższy niezasadnie przyjął, iż kryterium określającym właściwość organu postępowania wykonawczego do wykonania przepadku jest to, czy orzeczenie o przepadku zostało wydane w jednej z form głównych, czy też zastępczych. Podkreślono przy tym, że przepadek równowartości przedmiotów bądź korzyści majątkowej nie zawsze musi mieć za przedmiot kwotę pieniężną, ponieważ równowartości, o których mowa w art. 44 § 4 k.k., jak i w art. 45 § 1 k.k. stanowią zarówno przedmioty jak i prawa. Podniesiono także, że należy rozróżnić organ wzywający skazanego do uiszczenia kwoty (art. 206 § 1 i 3 k.k.w.) oraz organ rozkładający na raty kwotę pieniężną stanowiącą równowartość przepadku (art. 206 § 2 i 3 k.k.w.), co wiąże się z interpretacją pojęcia „odpowiednio” zawartego w art. 206 § 3 k.k.w. Po trzecie, wskazano że gdyby nawet przyjąć, iż art. 27 k.k.w. nie jest regulacją wystarczającą do określenia organu właściwego do wykonania wszystkich czynności postępowania wykonawczego tym zakresie, to kwestię tę przesądzają przepisy art. 187 i 195 k.k.w. Zgodnie z nimi rola sądu miałyby się sprowadzać, co do zasady, do skierowania prawomocnego wyroku zawierającego orzeczenie o przepadku do wykonania. Zatem w kompetencji sądu, poza sytuacją określoną w art. 195 k.k.w., leżałoby jedynie przesłanie odpisu lub wyciągu wyroku zawierającego orzeczenie o przepadku odpowiedniemu urzędowi skarbowemu, który jest wyłącznie właściwy do wykonania tego środka. Ponadto art. 187 k.k.w. nie różnicuje sposobu wykonania orzeczenia od formy przepadku, jaką orzeczono w fazie jurysdykcyjnej procesu, co w konsekwencji prowadzić ma

do sprzeczności w rozumieniu słowa „niezwłocznie”, jakie zostało użyte w tym przepisie. Z tej regulacji wynika też obowiązek przesłania odpisu lub wyciągu wyroku urzędowi skarbowemu zawsze, gdy wyrokiem tym orzeczono o przepadku lub nawiązce na rzecz Skarbu Państwa (M. Siwek, *op. cit.*, s. 106 – 108).

Przedstawione argumenty jawią się jako nieprzekonujące, toteż trafności omawianej uchwały nie podważają. Wyrażony w niej pogląd, mimo zmiany stanu prawnego, nie stracił nic ze swojej aktualności. Wręcz przeciwnie, nowelizacja art. 206 § 3 k.k.w. dokonana na mocy art. 1 pkt 88 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431), polegająca na doprecyzowaniu przedmiotu przepadku podlegającego przepisom art. 206 § 1 i 2 k.k.w. w zw. z art. 49 – 51 k.k.w., jednoznacznie przesądziła o słuszności zajętego stanowiska. Z prostego porównania przepisów art. 206 § 3 k.k.w. sprzed i po nowelizacji wynika, że art. 206 § 3 k.k.w. stanowi obecnie o każdym przepadku, którego przedmiotem jest kwota pieniężna, niezależnie czy będzie to jedna z form głównych (np. art. 45 § 1 k.k.), czy zastępczych (np. art. 44 § 4 k.k.). Zawsze zatem, kiedy przepadek dotyczyć będzie kwoty pieniężnej, w kompetencji sądu będzie podejmowanie decyzji o jakich mowa w art. 49-51 k.k.w. (tj. rozłożenie na raty, umorzenie). Urząd skarbowy będzie zaś tym organem postępowania wykonawczego, który zgodnie z art. 27 k.k.w. dokonywać będzie egzekucji środka karnego przepadku według przepisów o postępowania egzekucyjnym w administracji. Obowiązująca regulacja nakazuje zaakceptować stanowisko, że w sytuacji, gdy przepadek dotyczyć będzie kwoty pieniężnej, sąd musi na podstawie art. 187 k.k.w. w zw. z art. 206 § 1 k.k.w. wezwać osobę zobowiązaną do uiszczenia tejże kwoty w terminie 30 dni, a w razie bezskutecznego upływu tego terminu bezzwłocznie przekazać należność do egzekucji urzędowi skarbowemu, zaś co do przepadku niemającego substratu w kwocie pieniężnej, zgodnie z art. 187 k.k.w., sąd bezzwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku powinien przesłać jego odpis lub wyciąg urzędowi skarbowemu w celu egzekucji.

Zarazem błędne jest twierdzenie, że słowo „odpowiednio” zawarte w art. 206 § 3 k.k.w. odnosi się zarówno do kwestii sposobu postępowania, jak i organu właściwego do określonych czynności. Wskazane pojęcie zostało zawarte w art. 206 § 3 k.k.w. ponieważ niemożliwe było stworzenie odesłania do stosowania art. 206 § 1 i 2 k.k.w. wprost. Wynika to z faktu ograniczenia zakresu zastosowania

art. 206 § 1 k.k.w. do „uiszczenia kosztów sądowych lub pieniężnej kary porządkowej”, zaś art. 206 § 2 k.k.w. do „należności sądowych”. Jest zatem oczywiste, że odpowiednie stosowanie art. 206 § 1 i 2 k.k.w. polega na zastąpieniu wskazanych wypowiedzi w dyspozycji normy, zwrotem „nawiązki na rzecz Skarbu Państwa oraz przepadku, jeżeli jego przedmiotem jest kwota pieniężna”. Odnosząc się zaś do sugestii, że taka argumentacja równie dobrze oznacza, że nawiązka i przepadek mogłyby być wymienione w art. 206 § 1 i 2 k.k.w. zauważyć należy, że wskazany artykuł znajduje się w Rozdziale XIV Kodeksu karnego wykonawczego zatytułowanym „Należności sądowe”. Ustawodawca w sposób zasadniczy mógł uregulować tu tylko materię mieszczącą się w zakresie normowania wynikającym z tytułu rozdziału. Zagadnienia wychodzące poza „należności sądowe” mógł uregulować jedynie przez „odpowiednie” stosowanie przepisów, które można określić jako bazowe. Przyjęcie hipotezy wysuniętej m.in. w glosie M. Siwka oznaczałoby, że intytulacja rozdziałowa nie ma żadnego praktycznego znaczenia, z czym z powodów oczywistych zgodzić się nie można. Tylko na marginesie dodać należy, że zagadnienie umiejscowienia regulacji dotyczących przepadku kwoty pieniężnej w art. 206 § 3 k.k.w. zostało szeroko omówione przez Sąd Najwyższy w uchwale I KZP 12/07. Trzeba zatem uznać, że wykładnia pojęcia „odpowiednio” w zakresie w jakim pozwalałaby ona na zmianę organu wskazanego w art. 206 § 1 k.k.w. jest nieuprawniona. Powodów posłużenia się przez ustawodawcę wskazanym pojęciem powinno się bowiem poszukiwać w konieczności dostosowania normowanej materii do intytulacji rozdziałowej.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem, że do kompetencji urzędu skarbowego, aktualizujących się po otrzymaniu odpisu lub wyciągu wyroku zawierającego orzeczenie o przepadku lub nawiązce na rzecz Skarbu Państwa, należą wszystkie sprawy uregulowane w art. 206 § 3 k.k.w., zaś rzeczą sądu jest jedynie przesłanie temu organowi odpisu lub wyciągu wyroku zawierającego takie orzeczenie. Przede wszystkim dlatego, że nie jest prawdą, iż orzeczenie o przepadku, poza sytuacjami określonymi w art. 195 k.k.w., zawsze przesyła się urzędowi skarbowemu w celu wykonania w drodze egzekucji. W ustawodawstwie funkcjonują bowiem przepisy przewidujące wykonywanie orzeczenia o przepadku w reżimach szczególnych, wyłączających zastosowanie art. 27 k.k.w. Przykładowo, przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 września

2003 r. w sprawie wykazu przedmiotów, które w razie orzeczenia ich przepadku przekazuje się bezpośrednio innym organom niż właściwy urząd skarbowy (Dz. U. Nr 167, poz. 1635), funkcje organu egzekucyjnego powierzają organom innym niż urząd skarbowy. Koresponduje to więc z zastrzeżeniem z art. 27 k.k.w., że mogą zdarzyć się wypadki wykonywania przepadku przez organ egzekucyjny inny niż urząd skarbowy, i to niekoniecznie na podstawie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Z kolei, na gruncie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. Nr 106, poz. 1002 ze zm.) w ogóle nie ma miejsca ani dla urzędu skarbowego, ani do poddania zwierzęcia jakiegokolwiek egzekucji. Rozwiązanie to jest o tyle zrozumiałe, że zgodnie z art. 1 § 1 k.k.w., wykonywanie orzeczeń w postępowaniu karnym, w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe i w postępowaniu w sprawach o wykroczenia oraz kar porządkowych i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności odbywa się według przepisów Kodeksu karnego wykonawczego, chyba że ustawa stanowi inaczej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., I KZP 4/12, z. 7, poz. 72).

Ponadto zauważyć należy, że przepis art. 187 k.k.w. zawiera normę kompetencyjną adresowaną bezpośrednio do sądu i tylko niejako przy okazji nawiązującą do kompetencji urzędu skarbowego. Ogólną kompetencję tego drugiego organu określa art. 27 k.k.w., powierzając mu wyłącznie prowadzenie egzekucji. Użyte w art. 187 k.k.w. sformułowanie, że sąd przekazuje urzędowi skarbowemu odpis lub wyciąg wyroku „w celu wykonania środka karnego w postaci orzeczonego środka karnego przepadku lub nawiązki na rzecz Skarbu Państwa”, kompetencji tej nie modyfikuje i nie rozciąga właściwości urzędu skarbowego na całe postępowanie wykonawcze co do danego przepadku. W rezultacie art. 187 k.k.w. nie stoi na przeszkodzie przyjęciu, aby te czynności, które nie mieszczą się w normatywnej nazwie „egzekucja” wykonywał sąd. Nie wyklucza też możliwości spełniania roli organu postępowania wykonawczego przez urząd skarbowy wspólnie z sądem pierwszej instancji (innym sądem równorzędnym).

W końcu, odnieść się należy do argumentu, w którym wskazuje się na różne interpretowanie pojęcia „niezwłocznie” zawartego w art. 187 k.k.w. (co wynikać ma z różnego trybu postępowania, w zależności od tego czego przepadek dotyczy). Pomijając fakt, iż w art. 187 k.k.w. posłużono się synonimicznym słowem

„bezzwłocznie”, zgodzić się trzeba z uwagą zawartą we wniosku Prokuratury Generalnej, iż „>>niezwłocznie<< znaczy tyle, co związek frazeologiczny >>bez nieuzasadnionej zwłoki<<”. W takiej sytuacji, danie posłuchu normie zawartej w art. 206 § 1 w zw. z § 3 k.k.w. będzie w każdym przypadku zwłoką uzasadnioną. Art. 187 k.k.w. nie egzystuje bowiem w próżni, w każdym przypadku powinien on być odczytywany z innymi stosownymi przepisami zawartymi w Kodeksie karnym wykonawczym. Nie może zatem zaskakiwać inna treść normy budowanej w oparciu o art. 187 k.k.w., od normy budowanej w oparciu o art. 187 k.k.w. w zw. z art. 206 § 1 i 3 k.k.w.

W świetle powyższego, zarzuty podnoszone pod adresem uchwały I KZP 12/07 nie są przekonujące. W pełni zasadne pozostają zaś twierdzenia, które stanowiły jej meritum. W szczególności trafny jest argument, że za przyjętym rozwiązaniem przemawiają przede wszystkim względy o charakterze systemowym. Istota egzekucji sprowadza się do przymusowego wykonania orzeczenia, którego skazany z własnej woli wykonać nie zamierza. Podobnie zatem, jak w wypadku grzywny, do której uiszczenia sąd wzywa skazanego w terminie 30 dni (art. 44 § 1 k.k.w.), a w wypadku jej nieuiszczenia w tym terminie kieruje do egzekucji komorniczej (art. 25 § 1 k.k.w.), zadaniem sądu jest wezwanie skazanego do uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej przedmiot orzeczonego środka karnego przepadku (art. 206 § 1 w zw. z § 3 k.k.w.). Dopiero po bezskutecznym upływie terminu 30 dni sąd kieruje sprawę do urzędu skarbowego w celu przeprowadzenia egzekucji w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Brak jest zarazem racjonalnych argumentów, aby odmiennie potraktowane były kompetencje przewidziane w art. 206 § 2 k.k.w. Także i one należeć muszą - z powyższych względów - do sądu. Pojawienie się, nawet w toku postępowania egzekucyjnego, potrzeby rozstrzygnięcia określonych kwestii przez sąd, wcale przecież nie musi oznaczać dysfunkcjonalności tego postępowania. Uzupełniając tylko powiedzieć należy, że na mocy art. 52a k.k.w. opisaną powyżej procedurę stosuje się także do egzekucji kar o charakterze pieniężnym, o których mowa w rozdziale 66b Kodeksu postępowania karnego.

Słuszna jest przy tym uwaga prokuratora, że rozstrzygnięcie w przedmiocie rozłożenia na raty lub umorzenia kwoty pieniężnej orzeczonej tytułem przepadku stanowi „daleko posuniętą korektę prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego”, wobec czego trudno jest zgodzić się z poglądem jakoby

właściwym był tutaj urząd skarbowy. Upoważnienie organu pozasądowego do wydawania takich rozstrzygnięć, w trybie wymykającym się spod kontroli instancyjnej właściwego sądu, kolidowałoby bowiem z powagą rzeczy osądzonej w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania karnego.

W związku z powyższym w rozpoznawanej sprawie nie można mieć wątpliwości, że zgodnie z art. 206 § 3 w zw. z § 2 k.k.w., tak jak do sądu pierwszej instancji należy decyzja o rozłożeniu na raty kwoty pieniężnej z tytułu przepadku korzyści majątkowej, tak również sąd będzie decydował o ewentualnym umorzeniu tejże kwoty. Innymi słowy, **orzekanie na podstawie art. 206 § 3 k.k.w. w przedmiocie umorzenia kwoty pieniężnej z tytułu środka karnego przepadku korzyści majątkowej należy do kompetencji sądu pierwszej instancji lub innego sądu równorzędnego (art. 2 pkt 1 k.k.w).**

/km/